

JAROSŁAW
SEMKOW

Odpowiedzialność
za zapoczątkowanie
nowych kierunków rozwoju
spoczywa na krajach
bogatych

str. 9

ANTONI
WIATROWSKI

Subwencje
na spożycie zbiorowe
wyniosą w 1978 r.
prawie 75 proc.
funduszu plac

str. 3

JOANNA
KWIEK

Po sprawunki
do „Smyka”

str. 1

STEFAN
ANCEREWICZ

EKSPORTERZY

„Chifa” zareagowała
natychmiast i polskie
narzędzia chirurgiczne są
„up to date”

str. 5

ANDRZEJ
NAŁĘCZ-JAWECKI

Rzemiosło —
trwały składnik
gospodarki narodowej

str. 7

JÓZEF
BAŃKA

Wartości i ideałów
nie można dzielić
lub rozkładać na raty

str. 11

18 — 25 GRUDNIA 1977 R.

NR 51/52 (1370/1371) ROK WYD. XXXII

ŻYCIE GOSPODARCZE

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

CENA 5 ZŁ

O KOLEJNYM RAPORCIE KLUBU RZYMSKIEGO

KAZIMIERZ SECOMSKI

W najbliższych miesiącach ukaże się nakładem PWE III raport przygotowany przez zespół prof. I. TINBERGENA¹⁾, przedstawiający obraz przyszłego rozwoju świata. Również i ten raport zawiera — podobnie jak poprzednie dwa raporty — globalną prognozę gospodarki światowej, ale zasadniczą jego ideą przewodnią stała się teza o konieczności właściwego kształtowania rozwoju społeczno-gospodarczego w skali międzynarodowej — dla zapewnienia powszechnego ładu ekonomicznego i społecznego. Raport prof. Tinbergena wskazuje zwłaszcza na drogi, możliwości i środki niezbędne dla realizacji wysuniętych zadań czy generalnych koncepcji zróżnicowanego rozwoju.

Z natury rzeczy — studiując założenia III raportu — nawiązujemy do obu poprzednich raportów Klubu Rzymskiego i porównujemy ich sformułowania. Pierwszy²⁾ z nich — poddany najostrejszej krytyce — zachował, mimo wykazanych w nim błędów i nieścisłości, walor globalnej prognozy ostrzegawczej. Przy zachowaniu dotychczasowych biernych postaw i braku skoordynowanej działalności międzynarodowej szybko wyprzedziła przed gospodarką światową granicę jej wzrostu. W podstawowych pięciu dziedzinach społeczno-gospodarczych (niekontrolowany wzrost ludności, żywiołowy postęp industrializacji i urbanizacji, szybkie wyczerpywanie się zasobów surowcowych, niedobór żywności i zanieczyszczanie środowiska) wystąpią — częściowo już w ostatniej dekadzie obecnego stulecia — niezwykle ostre zjawiska i trudne do przezwyciężenia bariery rozwojowe. Stąd generalny wniosek I raportu — zastąpić obecny wzrost

„ślepy” przez rozwój kontrolowany i zrównoważony w oparciu o międzynarodowe współdziałanie i szeroką pomoc dla krajów Trzeciego Świata.

DO KONCEPCJI POZYTYWNYCH

Jeszcze silniej problematyka perspektywicznego planowania i kooperacji światowej została ujęta w II raporcie³⁾. Niezależnie od pogłębienia szeregu analiz w ujęciu geograficznym i krytycznej oceny samych warunków rozwoju w dziesięciu podstawowych regionach świata — II raport zdecydowanie przechodzi od katastroficznej wizji ludzkości i gospodarki światowej do kształtowania pozytywnego programu działań na rzecz rozwoju ekonomicznego w całym świecie i w jego dziesięciu regionach. Jednocześnie wysuwa się koncepcję wzrostu organicznego, przeciwstawiając ją koncepcji wzrostu zerowego, postulowanej w I raporcie dla krajów wysoko rozwiniętych.

Istotą II raportu stała się generalna teza, aby w skali światowej zastąpić metody konfrontacji przez metody kooperacji, zapewniającej szybko międzynarodową pomoc dla zlagodzenia wielkich i obecnie pogłębiających się dysproporcji społeczno-ekonomicznych w gospodarce światowej. Natychmiastowa pomoc i współdziałanie przyniosą pozytywne wyniki już do roku 2000, natomiast zbyt powolnie organizowane planowanie wieloletnie i międzynarodowa kooperacja wymagać będą podjęcia skali niezbędnych środków, a pożądane efekty zostaną przesunięte aż do roku 2025. Również w odniesieniu do tego II raportu powstało wiele zastrzeżeń, a przeprowadzona w szeregu krajów dyskusja wskazała na konieczność poważnych zmian lub uzupełnienia często zbyt jednostronnie ujętych wniosków.

III raport Klubu Rzymskiego stanowi niewątpliwie zasadniczy etap rozwinięcia prac na drodze do stwo-

żenia strategii międzynarodowego rozwoju, ustalenia jej celów oraz metod i środków realizacyjnych. Podkreśla się, że na istotę założeń III raportu wielki wpływ wywarły postanowienia VI i VII specjalnej sesji ONZ, a także idee wysunięte na rzecz przyspieszonego rozwoju krajów Trzeciego Świata. Z tego punktu widzenia warto nawiązać do postulatów sformułowanych przez kraje Trzeciego Świata na konferencji państw niezależnych w Colombo (sierpień 1976 r.) oraz do postanowień zawartych w programie UNIDO (Lima 1975 r.). W niektórych sformułowaniach III raportu znalazła także odbicie treść deklaracji „Grupy 77” krajów rozwijających się (Manila 1975 r.), przebiegu sesji UNCTAD (Nairobi 1976 r.) oraz licznych dyskusji prowadzonych w toku wielomiesięcznych dialogów konferencji „Północ-Południe” (Paryż 1976 r.).

Nie byłoby ani celowe, ani potrzebne koncentrowanie uwagi przede wszystkim na różnicach występujących między poszczególnymi raportami Klubu Rzymskiego. Samo bowiem zaakcentowanie pozytywnej treści poszczególnych raportów powinno stanowić podstawę dla oceny ich głównej idei oraz procesu doskonalenia programów rozwoju gospodarki światowej w ujęciu globalnym. Stąd też można jedynie stwierdzić, że generalnie obserwujemy, także w innych współcześnie konstruowanych programach, jak program A. Herrery⁴⁾, grupy szwedzkiej⁵⁾, czy W. Leontieff’a⁶⁾ — radykalne przejście do formułowania koncepcji pozytywnych. Pierwotny etap rysowania katastroficznych wizji, grozących całokształtem załamaniem się rozwoju ludzkości i gospodarki światowej, można uznać za zamknięty. Niewątpliwie etap ten przyniósł niezwykle spopularyzowanie problematyki granic, barier, ograniczeń i pułapów rozwojowych oraz przyczynił się do wyrażenia wstrząsu w opinii świa-

DOKONCZENIE NA STR. 8



*Wesołych Świąt
spełnienia pragnień
pomysłowości w Nowym Roku!*

„SMYK” DA SIĘ LUBIĆ

JOANNA KWIEK

Na „Smyka” czekali i warszawiaci, i personel, porożpraszany na czas remontu domu po różnych placówkach handlowych stolicy. Wrócili tu niemal wszyscy, a ponad połowa załogi to stara gwardia, pamiętająca czasy, kiedy Centralny Dom Dziecka mieścił się jeszcze w czcigodnej firmie braci Jabłkowskich.

OTWARCIE odbyło się bez fanfar, przecięcia wstęgi, chociaż chwila to była uroczysta: blisko 2 lata trwała przerwa w działalności tak bardzo potrzebnej placówki. Zniknęła brzydka szczerba w samym

sercu miasta, której nie mogły dodać wdzięku obrazki malowane dziecięcymi rękami.

„Smyk” otworzył swoje podwoje niepostrzeżenie, o 6.30, ku zaskoczeniu klientów, którzy zaczęli się gromadzić już o tak wczesnej porze. Nie było więc szturmowania o godzinie osmej, o której normalnie zaczyna swoją działalność; mocno oszklona konstrukcja bez szwanku przeżyła rozpoczęcie sprzedaży.

SEZAMIE, OTWÓR SIĘ

Sześć kondygnacji, w tym pięć przeznaczonych dla handlu, na ostatnim mieszczą się biura i pomieszcze-

nia socjalne. Każde piętro oferuje ubiór dla dzieci w określonych długą tradycją grupach wieku: dla niemowląt, przedszkolaka i dziecka starszego. Tradycje są tak bardzo stare, że nie uwzględniają faktu, iż dzieci mamy już dzisiaj wyższe. Niezwykle się spotyka dziesięciomiesięcznego bobasa wyższego niż 86 cm, ustalonych przez producentów jako maksimum wzrostu dla tej kategorii klientów. Nie znajduje więc dla siebie bawełnianych śpióchów, zapinanych na ramionkach, a bez wątpienia chętnie by w nich pochodził. Bawełniano-pastelowy rynek urywa się na tym wzroście, a eksponowana na wystawie kolekcja dumnie obwieszcza, że są to ubrania wyłansowane w akcji „niemowlę też człowiek” składa się tylko

Z przyjemnością chodzę po piętze „niemowlę”. Moje własne dziecko już wprawdzie dawno z tego wieku wyrosło, ale dobrze pamiętam problemy ze zdobyciem śpióchów, czy wygodnych kaftaników. I cóż za otucha wlewa się w dziennikarskie serce: najbardziej zaniedbany przez producentów rynek niemowlęcy zdecydowanie wysunął się dzisiaj na czoło. Bobasa znacznie łatwiej ubrać niż dziecko chodzące do szkoły. Ruch społeczny na rzecz zaspokojenia podstawowych potrzeb niemowląt rzucił wyzwanie: NIEMOWLĘ TEŻ CZŁOWIEK! Patronowała mu prasa, udowadniając całemu światu, a zwłaszcza producentom, że rzeczy dla najmłodszych obywateli robić się opłaca, a nawet jeśli nie, to i tak być musi.

Z dawnych kolekcji i propozycji ubrań — bardzo funkcjonalnych, estetycznych, ze specjalnymi konstrukcjami uwzględniającymi także detale, jak konieczność zmiany pieluch etc. — zostało niewiele. Nie widać ich zupełnie na półkach, a eksponowana na wystawie kolekcja dumnie obwieszcza, że są to ubrania wyłansowane w akcji „niemowlę też człowiek” składa się tylko

z kilkunastu pozycji, wśród nich zupełnie konwencjonalne śpióchy, kaftaniki, sweterki.

Niemniej niemowlak nie jest już dzisiaj nagi. Podstawowe ubranka można dostać na każdy wzrost. Co więcej: są pieluchy w postaci gotowej oraz na metry. Gromadzone je na długo przed otwarciem domu, dzięki czemu można oczekiwać ciągłości ich sprzedaży. Nie oznacza to jednak, że producenci raz na zawsze pogodzili się z myślą, że trzeba je robić, a tym bardziej, że rynek w całym kraju jest w nie dobre zaopatrzone. W Białymstoku np., drugim po Łodzi centrum przemysłu bawełnianego, brak pieluch był tak dojmujący, że sprawą musiał się zająć wydział przemysłu Komitetu Wojewódzkiego: wymyślić sposób na efektywniejszą ich produkcję, wyszukać spółdzielnię, która by się zajęła wykańczaniem pieluch, bardziej przychylnym przy nowym sposobie ich tkania.

Za to chyba na trwałe zostały pokonane inne „niemożności”. Są wózki dziecięce i to w niezłym wyborze (tylko częściowo z importu); są łóżeczka zarówno drewniane, jak i metalowe z siatką. Są nawet kojce

z podłogą i siatką, o których produkcję tak niegdyś walczono, a dzisiaj nie cieszą się zbyt wielkim zainteresowaniem. Decyduje o tym z pewnością fakt, że wydatek to spory (1100—1200 zł), a kojec służy dziecku 2, najwyżej 3 miesiące. Można także znaleźć trochę miłych mebelków — wśród nich tzw. jaworzniaki, czyli wysokie krzeselka, które można nieskomplikowaną operacją rozłożyć na niski fotelik połączony ze stolikiem — rzecz do niedawna jeszcze nie do zdobycia.

MAŁE DZIECKO — — MAŁY KŁOPOT...

Zupełnie niespodziewanie — zważywszy, że przez dłuższy czas nie było w tym względzie kłopotów — w kilka dni po otwarciu zabrakło butelek i to zarówno importowanych (z Czechosłowacji) z trzema smoczkami i nakrętką, jak i tych najbardziej konwencjonalnych — produkcji krajowej. Sytuacja szybko została

DOKONCZENIE NA STR. 2

„SMYK” DA SIĘ LUBIĆ

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

zależna interwencyjna dostawa tych ostatnich, ale handel pełen jest niepokoju, czy aby przemysł nie doświadczył przypadkiem do wniosku, że zna bardziej atrakcyjną produkcję niż butelki da niemowląt.

Na rynku dziecięcym, co bardzo przejrzysto ujawnia się w „Smyku”, sprawdza się przysłowie: małe dziecko — mały kłopot, duże dziecko — i kłopot większy. Przedszkolaki ubierają się głównie w białe i anilane o wzorach dość kontrowersyjnych. Na szczęście bieleń ma już bawełnianą, wprawdzie fragmentami niekompletną. Zestawy kolorystyczne odzwierciedlają trudności surowcowe producentów. Np. bardzo zgrabnie uszyta kurteczka z granatowego i czerwonego ortallonu ma kółkiem i podpinke z misia w kolorze różowym. W sumie jest to w dziecięcej ubrać, chociaż to nie jest to, co tygrysy lubią najbardziej... Jak rodzynki pojawiają się ubranka ze sztruku (np. bardzo udany kombinizonik, uszyty przez warszawski „Apis”), czy dżinsowe komplety. Mimo ceny niemal równej cenom na analogiczne ubrania dorosłych (ubranko „A-plis” kosztuje 400 zł, a komplet spodnie + kamizelka z krajowego dżinsu ponad 500 zł), rodzice kupują bez mrugnięcia okiem.

Nieprzerwanym strumieniem płyną do „Smyka” dostawy różnego rodzaju rajstop — bawełnianych, welnianych, wełny z syntetykiem, elastycznych. Wygląda na to, że sytuacja się tutaj na dobre rozgodziła. Ale kierownik tego piętra, p. HALINA SEKULSKA przyznaje mi się po cichu, że na okres wzmożonego zainteresowania „Smykiem”, zapakowała rajstopami nawet cały pokój rekreacyjny, byle tylko nie zabrakło ich w sprzedaży. (Tu trzeba powiedzieć, że magazyny „Smyka” znajdują się na Pradze, na Woli i Służewcu, skąd towar dostarczany jest nocą).

W podobnym stylu, lecz z większą trudnością ubieramy dziecko, które przekroczyło wzrost przedszkolny,

czyli 122 cm (też na ogół wcześniej, niż poszło do szkoły). Największe braki występują również w ubraniach chłopięcych. Problem okryć wierzchnich rozwiązuje niemal w 100 proc. — i to zarówno dla chłopców, jak i dziewcząt — kurtki orionowe, których wybór z pewnością mógłby być bogatszy. Wyrażną białą pianą w produkcji dla tej grupy wiekowej są buty dziewczęce o większej numeracji, ale na płaskim obcasie. W sumie butików dziecięcych jest sporo, ale pod względem jakości odbiegają daleko od produkowanych choćby w Czechosłowacji czy NRD. Z tym, oczywiście, trudniej jest się pogodzić, niż z nie najszybszym doбором kolorów sweterka.

Pięte piętro — to królestwo zabawek. Stoiska uginają się pod ich ciężarem. Ale gdy się bliżej przyjrzy, szybko ujawniają się kłopoty przemysłu zabawekarskiego z przydziałem drewna, sztucznych futerek, tworzyw sztucznych. Tylko nielicznym szczęśliwcom udało się kupić konia na biegunach, rowerek Bobo, czy sanki. Tutaj dostawy liczą się na sztuki. Wystarczają jednak, by rozbudzać marzenia i apetyty. Telefon do kierownika tego piętra urywa się od pytań, czy będą jeszcze przed świętami.

ZNAJĄ SWOICH KLIENTÓW

Przy wszystkich trudnościach i brakach, zaopatrzenie „Smyka” prezentuje się dobrze — zwłaszcza na tle innych sklepów. Zasluga to z pewnością faktu, że jest to centralna placówka handlowa tego typu w stolicy, więc klient powinien tu znaleźć wszystko — przynajmniej z tego, co się w kraju produkuje.

Ale kulisy ciągłego uzupełniania towaru na półkach, to, oczywiście, ogromna szarpanina zaopatrzeniowców — wspólnych dla domów handlowych zrzeszonych w Przedsiębiorstwie Domów Towarowych „Centrum”, a także przedsiębiorców i inicjatyw samych handlowców. Pracownicy „Smyka” znają dobrze swoich klientów, ich wymaga-

nia i potrzeby. Chcą, a nawet żądają, by handlowcy brali udział w giełdach towarowych, by mieli wpływ nie tylko na wielkość dostaw, ale również ich treść.

Spotkania „na szczycie”, typu giełdy czy targów, szczęścia oczywiście nie gwarantują i rynek dziecięcy nie jest tu wyjątkiem. To, co można zobaczyć na giełdach, jest bardziej reklamówką możliwości przemysłu niż formą ofertą handlową. Poważniejszą formą wzajemnych zobowiązań są dostawy warunkowe — jak starczy surowca, jak eksport nie zabierze i Bóg wie jeszcze, jakie okoliczności o walorach siły wyższej. Notabene, zdarza się często, że producent zmienia „we własnym zakresie” tkaniny, kolory, wykończenie i to, co otrzymuje handel, zupełnie nie przypomina giełdowego wzoru.

Mimo że wymaga to dodatkowej pracy, zwłaszcza przy fakturowaniu towaru, „Smyk” coraz szerzej korzysta z tzw. zakupów tranzytowych — tj. towar odbiera bezpośrednio od producenta, z pominięciem hurtowni. Kierownicy pięter są częstymi gośćmi swoich producentów, bo trzeba sprawy pilnować. Nie mówiąc o tym, że przy okazji takich bezpośrednich kontaktów udaje się czasem coś załatwić nad program. Np. ostatnio tzw. komplety śniegowe — spodnie ogrodnicze i długa kurtka z kapturem z ortallonu, mocno ocieplane. Na razie będzie tego niewiele — ok. 500 sztuk, ale jak się producent do ich szycia przyzwyczaił, to być może na przyszłą zimę bez trudu będzie można kupić ten idealny na zimę strój dla dziecka.

„Smyk” zarezerwował całe jedno piętro na ubory dla przyszłych matek. Na razie propozycje są dość skromne, ale i tak jest to krok milowy. Są bluzki o specjalnym kroju i kaszki, a także spodnie, podomki, bielizna nocna. Wybrano z „normalnej” produkcji płaszczykę tęszą numerację, by trochę zrekompensować absolutny ich brak o kroju specjalnym. Jest to także przykład niedostrzegania potrzeb dużej części grupy klientów, skazanych na łaskę losu i drogie krawcowe. Ambicja „Smyka” jest przypomnieć producentom o istnieniu tej grupy klientek i powołać stoiska z frankami, pasmanterią, rękawkami, zamianami na zgodzie z szyldem tego piętra: „Macierzyństwo”.

JESLI JESZCZE UDAŁOBY SIĘ...

Po czterech dniach prawdziwego obłożenia „Smyka”, kiedy te obroty przekroczyły najśmielsze przewidywania, sytuacja ustabilizowała się. Kupujących jest dużo, ale kolejki przed poszczególnymi stoiskami są nie większe niż kilkanaście osób.

— Zrobiliśmy wszystko, by klient jak najmniej się męczył — mówi dyrektor „Smyka”, BARBARA BERNACKA.

W szatni na parterze można zostawić płaszcz i wózek dziecka — co anonowane jest dyskretnie i tylko przy jednym wejściu, ponieważ pomieszczenie jest, niestety, dość szczupłe. Na antresoli kawiarenka oferuje wyroby „Horteksu” (m.in. deser „Smyk”), a zaraz obok można zostawić dziecko za pokwitowaniem na czas robienia zakupów (pierwsza godzina — bezpłatna). Urządza się jeszcze punkt fryzjerski „Pana Grzebyczka”. Znużeni chodzeniem po piętrach klienci mogą odpocząć sobie na fotelikach porożstawianych gdzie się dało, a na piętrze z zabawkami w małym barku wypić sok owocowy. Rozszerzeniu asortymentu sprzedanych tu wyrobów przeszkadza fakt, że wykładzina podłogowa (na tym piętrze czerwona) nie lubi słodczy, co się ujawniło w pierwszych dniach, gdy barek oferował także kremy i ciastka.

Niedługo, chociaż w nie określonym przez wykonawcę terminie, personel (w tym — 446 sprzedawczyń) otrzyma stołówkę, w której ponoć będzie można nie tylko zjeść samemu obiad, ale również zabrać go do domu dla rodziny. Na razie w dużej sali stołówek funkcjonuje bufet. Na każdym piętrze znajduje się pokój rekreacyjny dla pracowników. Są także natryski.

Ogólnie rzecz biorąc, „Smyk” da się lubić. Jeśli jeszcze udałoby się wykonawcy poprawić wentylację, zwłaszcza na wyższych kondygnacjach, byłby to miły prezent gwiazdkowy zarówno dla klientów, jak i pracujących tu sprzedawczyń.

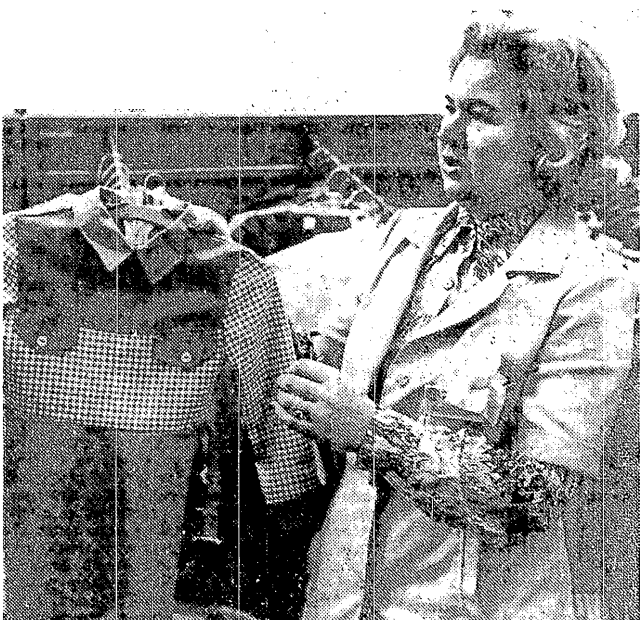
JOANNA KWIEK



HALINA SEKULSKA, kierowniczka III piętra: „Zastrzegłam sobie prawo udziału przy wyborze wzorów — bo przecież ja to później sprzedaję.”



IRENA GRABOWICZ — kierowniczka stoiska trykotaży L.



IRENA FIJKA — kierowniczka stoiska z odzieżą dziewczęcą należącą do starej gwardii pracowników. Zdjęcia: S. ZUBCZEWSKI



W sumie jest w co dzieciaka ubrać, chociaż to nie jest to, co tygrysy lubią najbardziej...

W SEJMIE

BUDOWNICTWO JEDNORODZINNE

ZAGADNIENIOM budownictwa jednorodzinnego dla ludności nierolniczej poświęcone było posiedzenie Sejmowej Komisji Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz Sejmowej Komisji Administracji Gospodarki Terytorialnej i Ochrony Środowiska.

Budownictwo jednorodzinne pokrywa około jednej piątej potrzeb mieszkaniowych w miastach. Bywają nawet miejscowości, w których ta forma zabudowy jest dominująca.

W planach budownictwa nie uwzględnia się specyfiki województw, struktury demograficznej, liczby zgłaszanych wniosków. Zdarza się często, że dwa województwa, podobne pod względem powierzchni, liczby ludności, potrzeb w zakresie budownictwa jednorodzinnego otrzymują diametralnie różne przydziały surowców i materiałów budowlanych, wysokości kredytów itp.

Wiele województw opracowało już

własne zestawy projektów. Taki obowiązek nałożyła na urzędy wojewódzkie Uchwała Rady Ministrów nr 128 z 11 czerwca 1976 r., która jest podstawowym aktem prawnym, obejmującym całokształt zagadnień związanych z budownictwem jednorodzinnym. Jednak do tej pory 20 województw nie opracowało własnych zestawów projektowych, a 5 w ogóle z tego zrezygnowało.

Podstawowym jednak problemem, co podkreślali w swych wystąpieniach posłowie, jest zaopatrzenie materiałowe — ze względu na zbyt małe przydziały, nierytmiczne dostawy i nieodpowiednie rozdzielnictwo. Co prawda dostawy materiałów budowlanych na rynek w tym roku wzrosły: materiały ściennie o 400 mln jednostek ceramicznych, cementu o 800 tys. ton, szkła o 5 mln m sześciu. Jednak napiecia występują nadal, zwłaszcza w materiałach ściennych, gdzie istnieje duży, niezaspokojony

popyt na cegłę, materiały instalacyjno-sanitarne i okucia budowlane, gdzie potrzeby pokryte są zaledwie w 60 proc. Jednocześnie przy takich trudnościach materiałowych plany wojewódzkie budownictwa jednorodzinnego zostały przekroczone o ponad 14,8 tys. domków. Powoduje to znaczne wydłużenie cyklu budowlanych do 4-6 lat. W kraju istnieje obecnie około 200 tys. domków nie wykończonych, których cykl budowy znacznie się wydłużył ponad przewidziane normy, co nie pozostaje bez wpływu na ogólną sytuację mieszkaniową. Jest to również zamrożenie olbrzymiej ilości materiałów budowlanych.

Dlatego duża rola w łagodzeniu napiecia w bilansie materiałów budowlanych przypada produkcji z lokalnych surowców. Możliwość są olbrzymie, jednak wykorzystane w zbyt małym stopniu.

Wspomniana Uchwała RM nr 128

zobowiązuje zakłady pracy do świadczenia szeregu usług na rzecz własnych pracowników, którzy rozpoczęli budowę domu. Pomoc powinna dotyczyć między innymi nieodpłatnej obsługi inwestorskiej, finansów, sprzedaży materiałów budowlanych, sprzętu, organizowania grup remontowych. Tymczasem tylko nieliczne przedsiębiorstwa świadczą tak szeroki wachlarz usług. Wzorowym przykładem jest resort górniczy, w którym znaczna pomoc świadczona przez zakłady pracy pozwoliła na zbudowanie 10 tys. domków w tej pięciolate.

W budownictwie jednorodzinnym przeważa indywidualna forma wznoszenia domków, a więc najbardziej droga, mało efektywna i materiałochłonna. Przeważają stare, tradycyjne technologie, które pochłaniają od 45 do 50 proc. więcej materiałów niż metody nowoczesne. Dlatego w wielu województwach — podkreślano w

dyskusji — zbyt mała jest rola spółdzielczości mieszkaniowej w realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego. W tej pięciolate spółdzielczość mieszkaniowa ma zbudować 50 tys. domków. Jednak dotychczasowe wykonanie zadań planowych nie wskazuje na pomyślną realizację tego programu.

Rok przyszły będzie więc bardzo trudnym okresem dla budownictwa jednorodzinne. Nie ma bowiem warunków do tego, aby nadrobić opóźnienie realizacji planów budownictwa jednorodzinne w budownictwie wielorodzinnym. Mówił o tym w swym wystąpieniu poseł STANISŁAW KUKURYKA. Spółdzielczość nie może być głównym wykonawcą domków, ale musi być odpowiedzialna za projekty, dokumentację, stosowane techniki i technologie. Spółdzielcze formy budownictwa są nastawione głównie na zwarty system zabudowy technologiami monolitycznymi.

Posłowie zwrócili również uwagę na koszty budowy domu jednorodzinne i rolę kredytów. W ciągu dwóch ostatnich lat koszty budowy wzrosły od 50 do 100 proc. Zaważyła na tym wyższa cen materiałów i usług rzemieślniczych. Nie znalazło

to jednak odbicia w polityce kredytowej.

Podsumowując dyskusję poselską można stwierdzić, że budownictwo jednorodzinne realizowane jest żywiołowo, drogimi i materiałochłonnymi metodami. Brak jest opracowanych szczegółowych planów wojewódzkich dla miast i osiedli. Mówiła o tym posłanka Hanna ADAMCZEWSKA. Dlatego przeważa budownictwo budownictwo rozproszone. Przełamanie tej tendencji, to — zdaniem posłanki — dokonanie wielkiego manewru społeczno-psychologicznego. W naszej świadomości dom jednorodzinny kojarzy się z wolno stojącą willą na dużej działce. Tymczasem jest to najbardziej kosztowna forma budownictwa, nie stosowana w innych krajach. Domy szeregowo przyniosą na przykład oszczędność 25 proc. elementów ściennych. Do rozpowszechnienia zwarty zabudowy konieczne jest jednak stworzenie odpowiednich warunków organizacyjnych, potencjału wytwórczego, opracowania typowych projektów, zagwarantowanie pomocy zakładów pracy. Zdecydowanie większą rolę powinny odgrywać spółdzielcze formy budownictwa

(ACH)

O KOLEJNYM RAPORCIE KLUBU RZYMSKIEGO

DOKONCZENIE ZE STR. 1

ta, prowadzącego do uznania konieczności międzynarodowego współdziałania w rozwiązywaniu wspólnych podstawowych problemów światowych.

Obecny, drugi etap badań i programowania oznacza nie tylko odejście od ostrzeżeń typu kryzysu światowego, lecz — w oparciu o poprzednie ujęcia prognostyczne — poszukiwanie wielokierunkowych rozwiązań, ukazujących możliwości przezwyciężenia barier i przeszkód oraz złagodzenia na czas licznych ograniczeń rozwoju i występujących aktualnie trudności. To przejście do programów pozytywnego współdziałania przyjmuje za jego podstawę sam fakt niezmiennej licznych współzależności i zazębiających się dziedzin w procesie dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego świata. Te wzajemne uwarunkowania i relacje w skali międzynarodowej wymagają bezspornie ustalenia typu kooperacyjnego, a więc wykorzystania możliwości konkretnych działań, zapewniających skoordynowanie rozwoju świata. Występujące obecnie dysproporcje powinny być w pierwszym okresie wyeliminowane. Wymaga to innych założeń w kształtowaniu strategii międzynarodowego rozwoju, która powinna w sposób efektywny zapewnić szybsze odrabianie opóźnień wzrostu społeczno-gospodarczego, przede wszystkim krajów Trzeciego Świata.

OD „ŚWIATOWEGO NIEŁADU” DO „MIĘDZYNARODOWEGO ŁADU”

U podstaw III raportu znalazła się przede wszystkim rozszerzona koncepcja nowego ładu międzynarodowego. W myśl bowiem dotychczasowych dyskusji, także na wymienionych wyżej sesjach ONZ, rozwój gospodarki świata powinien wynikać z generalnego założenia stworzenia nowego międzynarodowego ładu (porządku) ekonomicznego. Stan wyjątkowy gospodarki światowej wykazuje przecież dalsze zaostrzanie się nierówności rozwoju i pogłębianie się przepaści między szybko rozwijającym się poziomem ekonomicznym krajów rozwiniętych i znacznie wolniej podnoszącym się stanem krajów rozwijających się. Zapewnienie bardziej proporcjonalnego rozwoju gospodarki światowej wymaga sformułowania głównych celów oraz określenia metod i środków strategii międzynarodowego rozwoju, która w perspektywie szeregu lat — do końca bieżącego stulecia — powinna doprowadzić do właściwego i sprawliwego ukształtowania gospodarki światowej.

Jednocześnie zespół prof. Tinbergena w III raporcie uwzględnił rozszerzone ujęcie nowego ładu międzynarodowego. Jest to bardzo istotna ewolucja poglądów, wynikająca stąd, że prof. Tinbergen obejmuje

nowym pojęciem zarówno dotychczasową problematykę ładu ekonomicznego, jak też daleko bogatszą treść ładu społecznego. Ten sprawiedliwy ładu społeczny, zresztą akcentowany także w poprzednich dyskusjach, wynika z rosnących możliwości ekonomicznych, jakie powinna przynieść wyższa dynamika wzrostu gospodarczego krajów rozwijających się. W ten sposób równolegle rozwija się sprawa wielkich i rosnących rozpiętości tak w stanie ekonomicznym, jak i w stanie rozwoju społecznego między krajami rozwijającymi się i krajami rozwiniętymi.

Konieczność przejścia od „światowego nieładu” do „międzynarodowego ładu” została skonkretyzowana na tle krytycznej analizy dotychczasowego etapu rozwoju świata oraz utrzymujących się nadal — i dotąd nie opanowanych — tendencji w dynamice i charakterze wzrostu. Trzeba przecież uwzględnić obiektywne fakty powstałe w przeszłości i utrwalone obecnie przewagi społeczno-ekonomiczne krajów wysoko rozwiniętych.

Na przewagę tę składa się w pierwszej kolejności już uzyskany wysoki poziom wzrostu gospodarczego i rozwoju społecznego. Kraje rozwinięte mają dużej wartości i z reguły nowoczesny majątek trwały, stanowiący bazę materialną ich przewagi ekonomicznej. Grupa krajów rozwiniętych dysponuje licznymi wysoko- i średniokwalifikowanymi kadrami, których wykształcenie dla krajów rozwijających się wymaga dłuższego czasu i znacznych nakładów. Kraje wysoko rozwinięte opierają swą dominującą pozycję na uderzającej przewadze w dziedzinie postępu naukowo-technicznego i nowoczesnej organizacji, gdzie szczególnie zaznacza się ogromne wyprzedzenie w stanie i tempie rozwoju.

Bardzo często akcentuje się na tym tle poszerzającą się lukę technologiczną, organizacyjną i menedżerską pomiędzy krajami rozwiniętymi i rozwijającymi się. Nie można także pominąć istotnego wpływu na dominującą pozycję krajów wysoko rozwiniętych wydajnie rozbudowanej infrastruktury techniczno-ekonomicznej i społecznej, która w ciągu szeregu ubiegłych lat została stworzona i zagospodarowana w najbardziej rozwiniętych regionach świata.

Do najistotniejszych elementów oświetlonej wyżej przewagi krajów rozwiniętych należy zaliczyć przede wszystkim ich silną pozycję w światowym systemie gospodarki kapitalistycznej. Jest to efektem rewolucji przemysłowej, która w nich nastąpiła już w wieku XIX, ale także wieloletniej polityki kolonialnej i uprzywilejowanej pozycji metropolii, a następnie wielkiego rozmachu w rozwoju handlu zagranicznego i dysponowania trwałymi rozbudowanymi stosunkami i możliwościami międzynarodowymi. Te rozgałęzione stosunki ekonomiczne stanowią zarazem silną napędową dalszego wzrostu handlu i obrotów międzynarodowych w krajach wysoko rozwiniętych — przy dalszym wzmacnianiu ich siłnej pozycji w wyniku postępujących pro-

cesów specjalizacji produkcji oraz jej nowoczesnych kierunków i branż w warunkach szybko przebiegającej rewolucji naukowo-technicznej. Oprócz tego grupa krajów rozwiniętych prowadzi od lat skuteczną i wysoce dla siebie efektywną politykę takiego układu cen, który zapewnia dodatkowe korzyści z bardziej opłacalnego eksportu towarów i usług importowanych przez kraje Trzeciego Świata.

Wreszcie, nie można w powyższej ocenie pominąć elementu przewagi politycznej i militarnej, uzyskanej przez kraje wysoko rozwinięte.

Jednocześnie w przeprowadzaniu oceny stanu wyjściowego należy wziąć pod uwagę specyficzne przesłanki i możliwości rozwoju w grupie krajów rozwijających się. Kraje te powinny zmierzać do jak najszerszego wykorzystania tych czynników rozwoju, które znajdują się u nich w największej obfitości. W pierwszej kolejności dotyczy to z reguły wielkich zasobów pracy, przy czym polityka pełnego zatrudnienia musi w coraz szerszym stopniu uwzględniać niezbędność szkolenia kadr, podnoszenia kwalifikacji i racjonalnego wykorzystania rezerw pracy. W tej dziedzinie istnieją bezspornie wielkie możliwości, ale ich wykorzystanie wymaga znacznych nakładów i dłuższego czasu.

Podobnie kraje rozwijające się dysponują z reguły stosunkowo znacznymi zasobami naturalnymi. Szczególną pozycję zajmują tu kraje posiadające duże zasoby ropy naftowej. Istnieje wprawdzie także pewna część krajów Trzeciego Świata relatywnie ubogo wyposażona w bogactwa naturalne. Na ogół jednak w grupie krajów rozwijających się występują poważne zasoby by surowcowe, których zagospodarowanie wymaga jednak znacznych nakładów i szeregu lat, niezbędnych dla intensywnych badań geologicznych oraz zrealizowania kosztownych inwestycji surowcowych.

W konsekwencji odczuwa się powszechnie zaznaczający się w krajach Trzeciego Świata brak kapitału i możliwości importu nowej techniki, niedostateczny rozwój kadr i dotkliwe braki szczególnie kadr kierowniczych i wysoko kwalifikowanych, jak też niezwykle słabo rozwiniętą infrastrukturę techniczno-ekonomiczną i społeczną. Niski poziom oświaty i zdrowotności, jak też szereg innych zjawisk składa się na zasadnicze przeszkody w rozwoju społeczno-gospodarczym. Konieczność przezwyciężenia tych barier wzrostu ekonomicznego i rozwoju społecznego prowadzi do wielu uzależnień gospodarczych i polityczno-społecznych, odczuwanych dotkliwie przez kraje rozwijające się. Powstaje więc generalny problem, jak przezwyciężać powyższe bariery, zwłaszcza zaś wymienione uprzednio luki: technologiczną, organizacyjną i menedżerską.

TRZĘŚĆ I KIERUNKI DZIAŁANIA

Tak zarysowana problematyka stała się m.in. punktem wyjścia dla u-

kształtowania treści i kierunków działania o charakterze międzynarodowym w III raporcie Klubu Rzymskiego. Istotną rzeczą jest zarazem zrozumienie faktu wzajemnej zależności wszystkich krajów świata i brak możliwości tworzenia perspektyw jego rozwoju w sposób izolowany dla poszczególnych grup krajów. Koncepcja światowej polityki społeczno-ekonomicznej musi więc być oparta na wspólnocie interesów i wzajemnym rozumieniu celowości i konieczności solidarnej realizacji programu rozwoju, prowadzącego perspektywicznie do międzynarodowego ładu ekonomicznego i społecznego. W tym celu staje się niezbędne:

- optymalne wykorzystanie własnych możliwości i środków rozwoju przez kraje Trzeciego Świata,
- uzupełnienie powyższych środków pomocą ekonomiczną, społeczną i organizacyjną ze strony grupy krajów wysoko rozwiniętych.

Pierwsze z tych założeń opiera się na znanej zasadzie rozwoju w oparciu o własne środki (self-reliance). W szczególności własny i powszechny wysiłek każdego z krajów Trzeciego Świata powinien zapewnić osiągnięcie w najbliższych latach określonej skali zaspokojenia elementarnych potrzeb człowieka i społeczeństwa. Na te potrzeby, elementarne czy podstawowe, składa się przede wszystkim osiągnięcie określonych wskaźników w zakresie wystarczającego wyżywienia, odzieży i mieszkania oraz elementarnego poziomu rozwoju oświaty i ochrony zdrowia. Uruchomienie wewnętrznych sił każdego kraju i społeczne podejście do programu zaspokojenia podstawowych potrzeb łączy się jednak nierozdzielnie z przeprowadzeniem odpowiednich zmian strukturalnych, ekonomicznych i w ustroju polityczno-społecznym. Gwarantuje to dopiero możliwość zorganizowania powszechnego wysiłku całej ludności — w bezpośrednim powiązaniu z odczuwalną poprawą stanu zaspokojenia potrzeb elementarnych.

Akcentuje się również możliwość osiągnięcia powyższego pierwszego etapu rozwoju społeczno-gospodarczego w oparciu o wysiłek grupowy kilku czy kilkunastu krajów (collective self-reliance). Niejednokrotnie bowiem w obrębie danego ugrupowania krajów Trzeciego Świata staje się możliwe wykorzystanie wzajemnie dopełniających się możliwości i środków rozwoju.

Generalnie można więc nazwać przedstawić wyżej koncepcję strategii pokrycia potrzeb elementarnych. Również Międzynarodowa Organizacja Pracy w Genewie wysuwa światowy program zaspokojenia potrzeb podstawowych jako punkt wyjścia dla osiągnięcia pierwszego zasadniczego etapu rozwoju krajów Trzeciego Świata.

Drugim ważnym kierunkiem dla uzyskania przyspieszonego efektu międzynarodowej strategii rozwoju, zmierzającej do nowego ładu ekonomicznego i sprawliwego ładu społecznego, jest zorganizowanie wielostronnej pomocy krajów wysoko rozwiniętych. W ujęciu liczbowym III raport wysuwa założenie, aby do tychczasowa pomoc ekonomiczna dla krajów rozwijających się, wynosząca ok. 0,4 proc. produktu społecznego brutto, została odpowiednio zwiększona do ok. 0,7 proc. w roku 1980, a następnie do ok. 1 proc. w latach późniejszych.

Już w tej jednej dziedzinie dotychczasowe doświadczenia nie są zadowalające. W pierwszej części III raportu Klubu Rzymskiego ocenia się generalnie słaby postęp uzyskany w pierwszej dekadzie rozwoju (1961—1970) w zestawieniu z zaleceniami Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. To samo dotyczy stosunkowo skromnych wyników uzyskiwanych kolejno w drugiej dekadzie rozwoju, jakkolwiek również i wykorzystywanie środków otrzymywanych przez kraje Trzeciego Świata nie przedstawiało się w sposób op-

tymalny. Niemniej jednak skala pomocy krajów wysoko rozwiniętych ukształtowała się zaledwie na poziomie połowy skali zalecanej (0,36 proc. produktu społecznego brutto zamiast 0,7 proc.). Istotne przeszkody stanowiła także polityka handlu zagranicznego i międzynarodowego podziału pracy, wraz z licznymi ograniczeniami celnymi, jak też rynkowym mechanizmem cen.

Skonstruowany program III raportu łączy się z koniecznością rozwiązania podstawowych problemów społeczno-gospodarczych oraz z wynikającymi stąd propozycjami działania. W szczególności stopniowe rozwiązywanie powyższych problemów jest niezbędne w tym celu, aby biedne kraje rozwijające się łatwiej przezwyciężały obecne przeszkody rozwojowe, a bogate kraje rozwinięte — zmieniając swój styl życia, oszczędzając zasoby i zwiększając efektywność i surowców — odpowiednio dopomagały krajom rozwijającym się w przezwyciężaniu stanu biedy oraz stworzeniu warunków dla pełnego zatrudnienia i zadowalającego poziomu życia.

III raport akcentuje potrzebę — a zarazem konkretyzuje i ocenia możliwości — rozwiązania następujących dziedzin podstawowych problemów:

- międzynarodowego systemu walutowego,
- redystrybucji dochodów i finansowania rozwoju światowego,
- zwiększenia produkcji żywności i właściwego jej rozdzielania,
- industrializacji, handlu zagranicznego i międzynarodowego podziału pracy,
- wykorzystania energii i bogactw naturalnych,
- rozwinięcia badań naukowych i postępu technologicznego (wraz z transferem technologii),
- podejmowania przedsięwzięć i tworzenia instytucji międzynarodowych (w tym zmiany roli przedsiębiorstw ponadnarodowych),
- środowiska ludzkiego,
- zredukowania zbrojeń,
- zagospodarowania i wykorzystania zasobów mórz i oceanów.

Dla każdego z powyższych problemów zostały odpowiednio rozwinięte oceny oraz sformułowane propozycje działań. Oczywiście, każda z tych propozycji łączy się z potrzebą przezwyciężenia istotnych trudności już obecnie, jak też usunięcia nowych przeszkód w ujęciu perspektywicznym. Z tego punktu widzenia III raport wysuwa i konkretyzuje cele średnioterminowe i długoterminowe.

Oczywiście, wiele zagadnień pozostaje w bezpośrednim związku i te wzajemne zależności wymagają realizacji odpowiednio skoordynowanej strategii działania, zwłaszcza biorąc pod uwagę konieczność właściwego łączenia własnych środków danego kraju oraz pomocy zewnętrznej. To kompleksowe ujmowanie całości programu i jego podstawowych proporcji składa się zarazem na istotę systematycznego postępu na drodze do międzynarodowego ładu społeczno-ekonomicznego.

W wielu dziedzinach trzeba więc doprowadzić do planowego, wspólnego wysiłku krajów rozwiniętych i rozwijających się. Opanowanie w krajach rozwiniętych licznych zjawisk nadmiernej konsumpcji dóbr i usług oraz nadmiernego zużycia surowców i energii wymaga społecznego zrozumienia i akceptacji, a zarazem staje się niezbędnym warunkiem przeciwdziałania zjawiskom bezpośredniego naruszania sprawliwego podziału dóbr i bogactw w skali światowej. Nieuzasadnione społecznie kierunki i skala wysokiego spożycia, czy wręcz marnotrawstwa żywności i surowców, wpływa w sposób hamujący na możliwości podniesienia poziomu i jakości życia ludności krajów rozwijających się.

Równocześnie III raport jasno formułuje tezę, w myśl której każdy

kraj, czy poszczególne grupy krajów rozwijających się, powinny zmierzać już w najbliższych latach do zasadniczego postępu na drodze osiągnięcia samodzielnego w produkcji żywności i wyżywienia, a przynajmniej do radykalnego ograniczenia odczuwanych obecnie deficytów. Szybkie złagodzenie światowego niedoboru żywności, jak też opanowanie zjawiska głodu i niedożywienia występującej w krajach rozwijających się w odniesieniu do około 1 miliardów osób, staje się jednym z zasadniczych problemów współczesnego rozwoju i usunięcia źródła podstawowych napięć międzynarodowych. Jest to zarazem jedno z centralnych zadań strategii światowego rozwoju.

★

Na zakończenie należy również uwypuklić znajdujące — wprawdzie jedynie częściowo — odzwierciedlenie w III raporcie Klubu Rzymskiego, wgląd przesłanki światowego systemu socjalistycznego. Doświadczenia i osiągnięcia grupy krajów socjalistycznych opierają się na generalnej koncepcji kształtowania dróg i kierunków rozwojowych, wynikających z perspektywicznego planowania społeczno-ekonomicznego w oparciu o wszechstronne wykorzystanie własnych możliwości i współdziałania zgodnie z socjalistycznym międzynarodowym podziałem pracy. Oczywiście, łączy się to bezpośrednio z innymi celami i założeniami rozwoju społecznego, odpowiedniego ukształtowania socjalistycznych stosunków społecznych oraz zasadniczych zmian strukturalnych. Jedynie w tym warunkach powstaje możliwość szybszego wywania krajów rozwijających się ze stanu wielkiego zacofania społeczno-gospodarczego i radykalnego zwiększenia dynamiki ich rozwoju. Rozwój ten nie może być oczywiście identyfikowany jedynie z podniesieniem dobrobytu materialnego, stąd też kluczowego znaczenia nabierają kryteria rozwoju społecznego, uwzględniające zarazem międzynarodowe przesłanki sprawliwego ładu społecznego.

W konkluzji można więc skonstatować, że III raport Klubu Rzymskiego zawiera wiele interesujących i nowych sformułowań. Raport ten — analizując przeszłość — wyciąga także wiele istotnych wniosków z analizy i oceny stanu istniejącego, jak też formułuje perspektywę rozwoju gospodarki światowej. Równocześnie wysuwa się wiele propozycji zmierzających do optymalnych rozwiązań i skuteczniejszego niż dotąd przezwyciężania trudności we współpracy międzynarodowej. Nie analizuje się więc wyłącznie jej główne problemy, lecz wskazuje się na propozycje efektywnego współdziałania międzynarodowego, którego finalnym celem, a zarazem efektem, ma się stać zmniejszenie czy nawet wyeliminowanie obecnych dysproporcji i zapewnienie skoordynowanego rozwoju na drodze do międzynarodowego ładu społeczno-gospodarczego.

KAZIMIERZ SECOMSKI

1) J. Tinbergen i inni: Reshaping the International Order. A Report to the Club of Rome. New York 1976. Tłumaczenie polskie w druku.

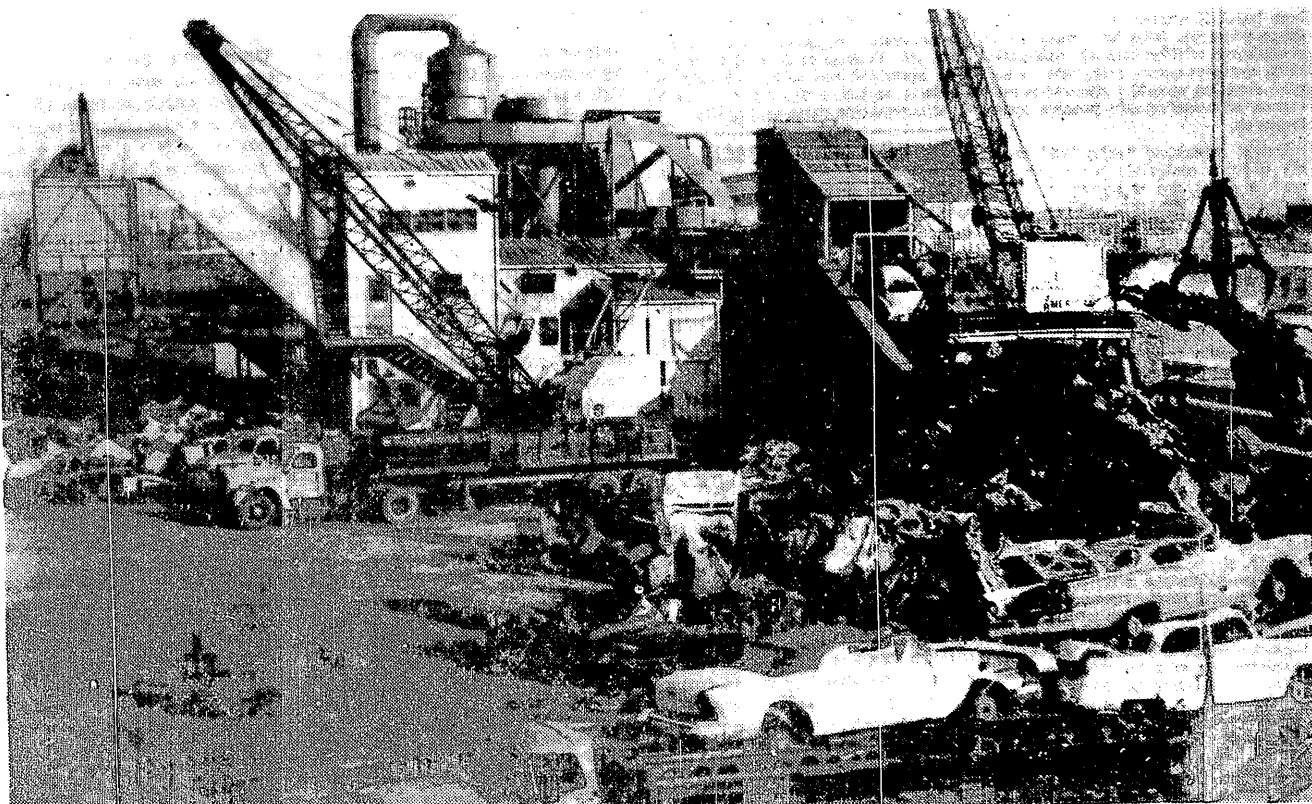
2) D.H. Meadows i inni: The Limits to Growth. — tłum. polskie — Granice wzrostu. Warszawa 1973.

3) M. Mesarovic i E. Pestel: Mankind at the Turning Point. The Second Report to the Club of Rome. New York 1974. Tłumaczenie polskie — Ludzkość na rozdrożu. Warszawa 1977.

4) A. Herrera i inni: Catastrophe or New Society? A Latin American World Model. Ottawa 1976.

5) What Now? Another Development. The 1975 Dag Hammarskjöld Report on Development and International Cooperation. Uppsala 1975.

6) W. Leontjeff i inni: The Future of the World Economy: A Study on the Impact of Prospective Economic Issues and Policies on the International Development Strategy. United Nations. New York 1976.



Ograniczenie marnotrawstwa w krajach wysoko rozwiniętych...



powinno umożliwić zwiększenie pomocy dla krajów Trzeciego Świata. Zdjęcia: CAF

ZYCIE GOSPODARCZE

SPIS TREŚCI ROCZNIKA 1977

(WYKAZ WAŻNIEJSZYCH POZYCJI)

I. POLITYKA I IDEOLOGIA

	NR
BOŁDOK JACEK — Bo to jest walka...	18
DĄBROWOLNY MICHAŁ — Podyskutujmy	18
GIEREK EDWARD — Perspektywy naszego rozwoju budujemy na trwałych podstawach społecznych i materialnych — Wystąpienie na posiedzeniu Rady Ministrów	48
GŁÓWCZYK JAN — Rozmowa o sprawach podstawowych	10
GŁÓWCZYK JAN — Fundament Rzeczypospolitej	17
J. D. — „Nie ma czasu na kontemplację...”	5
J. D. — Współgospodarzenie	16
J. D. — Postawy	48
KRAUSS KRZYSZTOF — w sejmie — Sprawy najpilniejsze	24
KRAUSS KRZYSZTOF — w sejmie — Stale dokonywać wyboru	45
M. M. — nasz komentarz — Samorząd	20
MAKOWIECKI MARCIN — W kręgu spraw najważniejszych	5
Ruszyła z posad bryła światła	45
SZYDLAK JAN — członek Biura Politycznego KC PZPR wicepremier — Dla osiągnięcia strategicznych celów partii — Przemówienie na plenarnym posiedzeniu Partyn-Rządowej Komisji do spraw Unowocześniania Systemu Funkcjonowania Gospodarki i Państwa	28
T. G. — Mieszkaniowa debata partyjna	24
T. G. — nasz komentarz — Sprawa całego narodu	25
Z. D. — Społeczny imperatyw	48
ZBIERAJEWSKI JANUSZ — Kongres 418 tysięcy	18

II. ZAGADNIENIA EKONOMII POLITYCZNEJ

	NR
GŁÓWCZYK JAN — Ekonomiczny charakter konsumpcji	34
GŁÓWCZYK JAN — Ekonomiczny charakter konsumpcji (2) — Stosunki konsumpcji	35
HUBNER DANUTA — Na marginesie teorii trzech sektorów	13
JÓZEFIAK CEZARY — Funkcjonowanie a wzrost	27
KAPUSTIN JEWGHIENIJ I. — członek korespondent Akademii Nauk ZSRR — O wskaźnikach wydajności pracy. (Podsumowanie dyskusji)	14
KRAWCZYK JAN — polemiki-dyskusje — Proponując kwotę zysku	47
LANGE OSKAR — Niektóre zagadnienia centralizacji i decentralizacji w zarządzaniu	43
ŁUKASZUK ALEKSANDER — (Artykuł dyskusyjny) — Mierniki intensywności rozwoju gospodarczego	8
ŁUKASZEWICZ ALEKSANDER — Strategia rozwoju a funkcjonowanie gospodarki	20
ŁUKASZEWICZ ALEKSANDER — Strategia rozwoju a funkcjonowanie gospodarki (2)	21
ŁUKASZUK ALEKSANDER — Miernik oceny a efektywność ogólnospołeczna	25
ŁUKASZUK ALEKSANDER — Wkład i efekt pracy jako czynniki różnicowania dochodów z pracy	26
ŁUKASZEWICZ ALEKSANDER, SADOWSKI ZDZISŁAW — Wzrost gospodarczy i zasoby	38
MIESZCZANKOWSKI MIECZYSLAW — Kredyt we współczesnym kapitalizmie	9
MIESZCZANKOWSKI MIECZYSLAW — O stopie procentowej w kapitalizmie	12
MIESZCZANKOWSKI MIECZYSLAW — Stopa zysku w kapitalizmie	36
MIESZCZANKOWSKI MIECZYSLAW — Zróżnicowanie i tendencja stopy zysku	37
OSTROWSKI MARIAN — Ład energetyczny i ład ekonomiczny	27
PAJESTKA JÓZEF — Wspólny język mimo różnic stanowiąc — Rozmawiał: KAROL SZWARC	39
RUMIANCEW A. M. — w setną rocznicę urodzin — Stanisław Strumiłła — klasyk radzieckiej nauki ekonomicznej	5
SECOMSKI KAZIMIERZ — O kolejnym raporcie Klubu Rzymskiego	51/52
SEMKOW JAROSŁAW — Dyskusja o Nowym Ładzie Międzynarodowym	51/52

III. ROZWÓJ GOSPODARCZY

	NR
CHOLEWICKA-GOŹDZIK KRYSZYNA — Strategia jakości	37
DĄBROWSKI JANUSZ — polemiki-dyskusje — Uciągnie, ale nie tak wiele...	48
DENISZCZUK MACIEJ, MISIAK MAREK — Dynamika społecznie uzasadniona	31
DULSKI STEFAN — dyrektor Instytutu Funkcjonowania Gospodarki Narodowej SGPIS — Jakość — kategoria konkretna	7
GIEREK EDWARD — Perspektywy naszego rozwoju budujemy na trwałych podstawach społecznych i materialnych — Wystąpienie na posiedzeniu Rady Ministrów	48

	NR
GŁÓWCZYK JAN — W sprawie metod oceny działalności gospodarczej	39
GŁÓWCZYK JAN — w sprawie metod oceny działalności gospodarczej (2) — Produkcja końcowa	40
GŁÓWCZYK JAN — Społeczna ranga efektywności	42
GŁÓWCZYK JAN — Plan w Sejmie	49
KRAUSS KRZYSZTOF — Plan w Sejmie	1
ŁUKASZUK ALEKSANDER (artykuł dyskusyjny) — Mierniki intensywności rozwoju gospodarczego	8
MARCINIAK STEFAN, ZAWADZKA ZOFIA — Struktura produkcji a materiałochłonność	29
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW, SZWARC KAROL — Rachunek imponderabilów czy rachunek efektywności?	35
MISZULOWICZ BOLESŁAW — polemiki-dyskusje — O wyższą efektywność gospodarowania	46
MICHNOWSKI LESŁAW — Skala produkcji warunkiem nowoczesności	38
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW, SZWARC KAROL — polemiki-dyskusje — Dżentelmeni dyskutują przede wszystkim o faktach	40
NIEPOKULCZYCKI JERZY — O problemach intensywnego rozwoju	13
NOWACKI STANISŁAW — przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Konferencji „Równowaga ekonomiczna, dochody i ceny” — Wzrost, funkcjonowanie i równowaga — Rozmawiał: MAREK MISIAK	37
OBIEDZIŃSKI MIECZYSLAW — w wojsku polskim — Dalszy postęp gospodarności	42
S. C. — Rok 1977: Umocnienie równowagi	1
S. C. — koniunktura — Po pierwszym roku pięciolatki	6
S. C. — 25 lat PAN	22
S. C. — Najważniejsze problemy społeczno-ekonomiczne	28
S. C. — „Mądrze kierować własnym losem”	23
S. C. — Początek manewru	32
S. C. — nasz komentarz — Manewr	38
SIERPIŃSKI ZENON — Na głównym kierunku manewru	42
SZYDLAK JAN — Siegnąć po jakościowe czynniki rozwoju	19
WOŚ AUGUSTYN — Modernizacja rolnictwa a rozwój gospodarki	49

IV. POLITYKA SPOŁECZNA

	NR
A. K. — 80-lecie Profesora Edwarda Rosseta — Jubileusz twórczych lat	47
ANCEREWICZ STEFAN — Jeśli ktoś zachoruje wieczorem...	43
ANCEREWICZ STEFAN — Stracone tempo	46
ANCEREWICZ STEFAN — Witamina „M”	49
BALCEREK JÓZEF — polemiki-dyskusje — Dyskusja nad sprawą zasadniczą	29
BOŁDOK JACEK — Każde dobre, ale czwarte najlepsze... — (Korespondencja z Czechosłowacją)	22
BOŁDOK JACEK — Idea „na wodzie”	25
BOŁDOK JACEK — Pejzaż z dzieckiem	27
BOŁDOK JACEK — Sposób na przedszkola	28
BOŁDOK JACEK — Duże porządki i mały realizm	30
CZYŻOWSKA ZDZISŁAWA — dyrektor Zespołu Planowania Społecznego Komisji Planowania — Polityka społeczna w pięciolacie — Przegrupowanie sił i środków — Rozmawiała: ANNA KUSZKO	6
K. K. — Dobro człowieka — szacunek dla jego praw	28
KABAJ MIECZYSLAW — System awansu w polityce plac	26
KABAJ MIECZYSLAW — Propozycje zmian w systemie awansu (2)	27
KALISIAK JERZY — Racjonalność wydatków na naukę	13
Kierownicy jutra (dyskusja redakcyjna) — Opracował: ANDRZEJ LUBOWSKI	33
KONASZYC ANTONI — Z działalności Najwyższej Izby Kontroli — Badać i zapobiegać	40
KOWALSKI HENRYK — Główny Inspektor Pracy CRZZ — Działalność skutecznie — Rozmawiał: JAROSŁAW KARCZEWSKI	29
KRZYŻANOWSKA ZOFIA — Na rozdrożu koncepcji	21
KUSZKO ANNA — Kolejny etap programu społecznego	15
KUSZKO ANNA — Wyż się żeni...	16
KUSZKO ANNA — Starość na wsi	20
KUSZKO ANNA — Otwarte drzwi	40
KWIEK JOANNA — Przedszkolaki do przedszkola!	7
KWIEK JOANNA — KPA na cenzurowanym	16
KWIEK JOANNA — humanizacja pracy — Krok po kroku od słów do działania	22
KWIEK JOANNA — Prawo do pracy normą międzynarodową	30
M. MAK. — Emerytury dla rolników	18
M. MAK. — Przedszkola na wsi	30
MARKIEWICZ WŁADYSŁAW — W roli zbiorowego eksperta — Rozmawiała ANNA KUSZKO	24
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — W świat daleki	10
OLEŹKI MICHAŁ — O profesorze Strzeleckim	23

	NR
PIĄTKOWSKI MAREK — Istotne sprawy seniorów	17
RAJKIEWICZ ANTONI — Zatrudnienie kształtuje rytm życia	3
RAJKIEWICZ ANTONI — Podział pracy a funkcje państwa	23
RAJKIEWICZ ANTONI — Kilka uwag o prognozowaniu zatrudnienia	31
ROSSET EDWARD — Cóż jest cenniejsze od życia	47
SIKORA MARIAN — Wychowanie przez pracę	31
SMOLIŃSKI ZBIGNIEW — Najgorzej jest prze-dobryć	1
SUROWIK CZESŁAW — Instrument niezbyt elastyczny (artykuł dyskusyjny)	41
TYSZKA ANDRZEJ — Ideał człowieka kulturalnego	2
WODECKI WŁODZIMIERZ — Urlop na morzu	30

V. SPOŻYCIE, HANDEL USŁUGI

	NR
(A. N.-J.) — Kronika SSM	49
BOŁDOK JACEK — Stół niezupełnie świąteczny	16
BONCZEWSKI KAZIMIERZ — „Jesień-77”	37
BRYŁAK STANISŁAW — przemysł — handel — klient — Ruch społeczny — gospodarce	49
CHMIELEWSKI ANDRZEJ — Słodki Merkury	42
D. Z. — Targi „Jesień-77”	39
DĄBROWSKI JANUSZ — przemysł — handel — klient — jak zmienić strukturę spożycia — Nie tylko podaż	19
DĄBROWSKI JANUSZ — polemiki-dyskusje — Uciągnie, ale nie tak wiele...	48
DENISIUK JERZY — Geosowski bochenek nieco kwaśny	47
DEŁUGOSZ ZOFIA — Z szufelką na... tony	5
DEŁUGOSZ ZOFIA — Przede wszystkim rynek	6
DEŁUGOSZ ZOFIA — Oferta rynkowa	11
DEŁUGOSZ ZOFIA — „Pewex”	18
DEŁUGOSZ ZOFIA — Zawiloci aksamitnego interesu	28
DEŁUGOSZ ZOFIA — Kwalifikacja: hart ducha	30
DWORAKOWSKA MARIA — przemysł — handel — klient — A pomysły powiększą zapasy...	29
Jakość wzoru — przemysł — handel — klient (Dyskusja redakcyjna) — Dyskusję opracował: ANDRZEJ NAŁĘCZ-JAWECKI	5
FROELICH LECH — Jedzie węgiel	8
FROELICH LECH — Nie tylko na rynek	20
GAJO EUGENIUSZ — Udręka dla wszystkich	37
HOLAK ALBIN — Sklepy spożywcze pod lupą NIK	2
HOFFMAN ZYGMUNT, HOLAK ALBIN — Mało, a nie wykorzystane	30
HOLAK ALBIN — rzemiosło — Prywatny klient wciąż intruzem	32
HOLAK ALBIN — Prywatny klient wciąż jednak intruzem	39
IWASZKIEWICZ WACŁAW — polemiki-dyskusje — Prywatny klient intruzem?	35
I. R. — Elektronika i elektrotechnika w domu	6
J. D. — Posłuchać tego, co by chcieli	33
JANOWSKI JAN — przemysł — handel — klient — Trzymajmy się ziemi (naszej)	29
JANOWSKI JAN — przemysł — handel — klient — Z suwakiem na rynku	44
J. J. D. — przemysł — handel — klient — Upór w dobrej sprawie	49
J. J. D. — przemysł — handel — klient — Jak chronić konsumenta	49
JUROWSKI JERZY — Zanim stopnieje śnieg	16
JUROWSKI JERZY — Modernizacja handlu własna czy z importu?	41
JUR — Na tropie bąbelków	46
JUROWSKI JERZY — przemysł — handel — klient — Jak się zważy, tak się zważy	49
K. BOŃ — W domu czy w bistro?	44
KASZKOWSKA JADWIGA — dyrektor generalny Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem” (Przed 40 Zjazdem „Społem”) — Jeszcze trochę cierpliwości... — Rozmawiała: ZOFIA DEŁUGOSZ	43
KĘDZIEŃSKA ANNA — przemysł — handel — klient — Racjonalnie znaczy — mądrze	29
KOWALIK ADAM, minister handlu wewnętrznego i usług — Pamiętać co jest celem a co środkiem... — Rozmawiał: KRZYSZTOF KRAUSS	14
KRZYŻEWSKI REMIGIUSZ — przemysł — handel — klient — Ciekawe studium o konsumpcji	49
KWIEK JOANNA — Towar szczególnego rodzaju	12
KWIEK JOANNA — W co się bawić?	34
KWIEK JOANNA — „Smyk” da się lubić	51/52
LEWANDOWSKI JERZY — przemysł — handel — klient — Mocne prawo w słabych rękach	49
MADUROWICZ JANINA — przemysł — handel — klient — Mieszkanie według życzeń	29
MAZUR JOLANTA — przemysł — handel — klient — Marketing usług	19
(N.) — Z życia SSM	44
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — przemysł — handel — klient — Luz koło tacy	19

	NR
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — w rzemiosło — Kłopoty i optymizm	35
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — Chude niedziele	26
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — Butle ze świecą	27
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — Mydlenie a la „Pollena”	32
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — Soków wciąż za mało	34
(N.-J.) — Ile wart jest kombinezon?	35
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — Szywno za ladą	47
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — polemiki-dyskusje — Wokół maki ziemniaczanej	50
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — Dmuchać na płomyk	51/52
SAJKIEWICZ JAN NAPOLEON — przemysł — handel — klient — Przeciw pseudobadaniom	44
PAKUŁA ZDZISŁAW — członek zarządu Narodowego Banku Polskiego, dyrektor Banku — Ile i na co oszczędzamy — Rozmawiał: JERZY DZIECIOŁOWSKI	2
PAWŁOWSKI KAROL — Usługi rzemieślnicze na wsi	18
PRZEDPELSKI MARIAN — polemiki-dyskusje — Organizacja i ETO w handlu	34
Przegląd literatury z marketingu — Opracował PIOTR LILPOP	29
Pilnuj szwecze kopyta?... — przemysł — handel — klient (Dyskusja w redakcji) — Dyskusję opracował: ANDRZEJ NAŁĘCZ-JAWECKI	44
RABIASZ ANNA — Co dla kogo najpilniejsze?	9
RUTKOWSKI IRENEUSZ — przemysł — handel — klient — Sklepy jublane i omijane	19
SAJKIEWICZ JAN NAPOLEON — przemysł — handel — klient — Przedsiębiorstwo na rynku	19
SERAFIN ROBERT A. — Fiat-story	20
SIKORA MARIAN — Obrachunki z sezonem	44
SIKORA MARIAN — Chleba naszego...	50
STEFANSKI STEFAN — przemysł — handel — klient — Marketing w praktyce	49
WIATROWSKI ANTONI — Subwencjonowanie spożycia	51/52
WIŚNIEWSKA BARBARA — Giełda pomysłów i nadziei	51/52
WOJCIECHOWSKI TADEUSZ — Materiały dla produkcji rynkowej	4
WOJTACHA REMIGIUSZ — Dziś czarno-biały jutro kolorowy	39
Z. D. — Czas przeczekania (oprac.)	5
Z. D. — Społeczne zamówienia na ofertę rynkową — przemysł — handel — klient	19
Z. D. — Społeczny imperatyw	48
ZAGRODZKA DANUTA — Drobiazg — brak drobiazgów	9
ZAGRODZKA DANUTA — Handel po wielkich przeprowadzkach	10
ZAGRODZKA DANUTA — Jak nie potrafiś nie pchać się na afisz	14
ZAGRODZKA DANUTA — Rakiet kontra tenisówki, czyli co się komu opłaca	18
ZAGRODZKA DANUTA — Zacząć na czysto	27
ZAGRODZKA DANUTA — Jarmark w Janowie	44
ZUBCZEWSKA ZOFIA — Od frontu i od kuchni	18
ZUZIA LUCJAN — Gdy w silniku coś stukła	14

VI. PLANOWANIE I ZARZĄDZANIE

	NR
BAJGUZ JAN — polemiki-dyskusje — Doskonalenie mierników oceny	14
BEKSIK JANUSZ — Kryteria sprawności systemu zarządzania	27
BOCIAN ANDRZEJ — O wykorzystaniu modeli międzygałęziowych w planowaniu	9
CIERLIŃSKI WŁODZIMIERZ, MIZIKOWSKI TOMASZ, ZELWIŃSKI RYSZARD, ZIELIŃSKI CZESŁAW — pracownicy arbitrażu — Nie tylko rozstrzygać spory... — Notował: KRZYSZTOF KRAUSS	16
DULSKI STEFAN — dyrektor Instytutu Funkcjonowania Gospodarki Narodowej SGPIS — Jakość — kategoria konkretna	7
DEŁUGOSZ ZOFIA — Manewr przeciw trudnościom	34
Dyskusja redakcyjna — Tropami kooperacji — Opracował: KRZYSZTOF KRAUSS	32
FROELICH LECH — tropami kooperacji — Zasiłanie	24
GENEROWICZ ZBIGNIEW — Czy system kar umownych spełnia swe zadania?	4
GLIŃSKI BOHDAN — usprawnianie organizacji i zarządzania — Obszary nie wykorzystanych możliwości	25
GŁÓWCZYK JAN — Z obrad Rady Ministrów — W trakcie gospodarczego manewru	13
GŁÓWCZYK JAN — W sprawie metod oceny działalności gospodarczej (1) — (artykuł dyskusyjny)	39
GŁÓWCZYK JAN — w sprawie metod oceny działalności gospodarczej (2) — Produkcja końcowa (artykuł dyskusyjny)	40
GŁÓWCZYK JAN — Społeczna ranga efektywności	42
JĘDRZEJCZAK ALEKSANDER — tropami kooperacji — Niezbity głęboko uwikłani	14
(JOK) — „Specjalista” — Informatyczny system pośrednictwa pracy	8
K. S. — Doskonalenie funkcjonowania gospodarki	27

NR	NR
49	49
12	12
20	20
30	30
2	2
15	15
26	26
11	11
25	25
14	14
30	30
17	17
19	19
8	8
44	44
18	18
19	19

VII. SYSTEM FINANSOWO-EKONOMICZNY

NR	NR
48	48
33	33
13	13
51/52	51/52
3	3
50	50
22	22
43	43
20	20
23	23
24	24
42	42
17	17
20	20
18	18
47	47
49	49
17	17
7	7
25	25
14	14
47	47
50	50
48	48
20	20
21	21
44	44
14	14
28	28
22	22
16	16
48	48
30	30
26	26
12	12
32	32

VII. ZATRUDNIENIE KWALIFIKACJE, PLACE

NR	NR
12	12
47	47
22	22
27	27
6	6
15	15
22	22
17	17
33	33
18	18
30	30
34	34
50	50
20	20
30	30
38	38
13	13
26	26
24	24
47	47
46	46
3	3
31	31
2	2
31	31
25	25
1	1
33	33

IX. INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

NR	NR
41	41
24	24
35	35
34	34
13	13
32	32
41	41
6	6
36	36
33	33
42	42
30	30
29	29
33	33

X. GOSPODARKA MIESZKANIOWA

NR	NR
10	10
23	23
23	23
16	16
31	31
32	32
39	39
47	47
45	45
26	26
33	33
14	14
11	11
8	8
22	22

NR	NR
24	24
26	26
37	37
40	40
43	43
24	24
35	35
48	48
12	12
18	18
17	17
15	15
9	9
43	43
46	46
41	41
15	15
21	21
13	13
6	6
24	24
42	42
20	20
34	34
27	27
23	23
11	11
13	13
36	36
2	2
6	6
12	12
18	18
44	44

XI. PRZEMYSŁ

NR	NR
3	3
5	5
3	3
26	26
45	45
12	12
35	35
7	7
34	34
22	22
20	20
31	31
5	5
19	19
22	22
25	25
36	36
39	39
47	47
49	49
18	18
36	36
9	9
27	27
33	33
6	6
9	9
16	16

NR	NR
24	24
28	28
31	31
46	46
49	49
36	36
46	46
6	6
7	7
8	8
9	9
11	11
12	12
15	15
16	16
22	22
40	40
46	46
3	3
25	25
35	35
26	26
2	2
40	40
31	31
42	42
20	20
4	4
32	32
3	3
6	6
51/52	51/52

XII. PRZEDSIĘBIORSTWO

NR	NR
37	37
43	43
7	7
4	4
3	3
29	29
23	23
8	8
17	17
39	39
42	42
5	5
37	37
31	31
17	17
38	38
39	39
27	27
15	15
45	45
3	3
43	43
11	11
41	41

XIII. ROLNICTWO I GOSPODARKA ŻYWNOŚCIOWA

NR	NR
27	27
13	13
29	29

ZYCIE GOSPODARCZE

SPIS TREŚCI ROCZNIKA 1977

(WYKAZ WAŻNIEJSZYCH POZYCJI)

I. POLITYKA I IDEOLOGIA

	NR
BOŁDOK JACEK — Bo to jest walka...	18
DĄBROWOLNY MICHAŁ — Podyskutujmy	18
GIEREK EDWARD — Perspektywy naszego rozwoju budujemy na trwałych podstawach społecznych i materialnych — Wystąpienie na posiedzeniu Rady Ministrów	48
GŁÓWCZYK JAN — Rozmowa o sprawach podstawowych	10
GŁÓWCZYK JAN — Fundament Rzeczypospolitej	17
J. D. — „Nie ma czasu na kontemplację...”	5
J. D. — Współgospodarzenie	16
J. D. — Postawy	48
KRAUSS KRZYSZTOF — w sejmie — Sprawy najpilniejsze	24
KRAUSS KRZYSZTOF — w sejmie — Stale dokonywać wyboru	45
M. M. — nasz komentarz — Samorząd	20
MAKOWIECKI MARCIN — W kręgu spraw najważniejszych	5
Ruszyła z posad bryła światła	45
SZYDLAK JAN — członek Biura Politycznego KC PZPR wicepremier — Dla osiągnięcia strategicznych celów partii — Przemówienie na plenarnym posiedzeniu Partyn-Rządowej Komisji do spraw Unowocześniania Systemu Funkcjonowania Gospodarki i Państwa	28
T. G. — Mieszkaniowa debata partyjna	24
T. G. — nasz komentarz — Sprawa całego narodu	25
Z. D. — Społeczny imperatyw	48
ZBIERAJEWSKI JANUSZ — Kongres 418 tysięcy	18

II. ZAGADNIENIA EKONOMII POLITYCZNEJ

	NR
GŁÓWCZYK JAN — Ekonomiczny charakter konsumpcji	34
GŁÓWCZYK JAN — Ekonomiczny charakter konsumpcji (2) — Stosunki konsumpcji	35
HÜBNER DANUTA — Na marginesie teorii trzech sektorów	13
JÓZEFIAK CEZARY — Funkcjonowanie a wzrost	27
KAPUSTIN JEWGHIENIJ I. — członek korespondent Akademii Nauk ZSRR — O wskaźnikach wydajności pracy. (Podsumowanie dyskusji)	14
KRAWCZYK JAN — polemiki-dyskusje — Proponując kwotę zysku	47
LANGE OSKAR — Niektóre zagadnienia centralizacji i decentralizacji w zarządzaniu	43
ŁUKASZUK ALEKSANDER — (Artykuł dyskusyjny) — Mierniki intensywności rozwoju gospodarczego	8
ŁUKASZEWICZ ALEKSANDER — Strategia rozwoju a funkcjonowanie gospodarki	20
ŁUKASZEWICZ ALEKSANDER — Strategia rozwoju a funkcjonowanie gospodarki (2)	21
ŁUKASZUK ALEKSANDER — Miernik oceny a efektywność ogólnospołeczna	25
ŁUKASZUK ALEKSANDER — Wkład i efekt pracy jako czynniki różnicowania dochodów z pracy	26
ŁUKASZEWICZ ALEKSANDER, SADOWSKI ZDZISŁAW — Wzrost gospodarczy i zasoby	38
MIESZCZANKOWSKI MIECZYSLAW — Kredyt we współczesnym kapitalizmie	9
MIESZCZANKOWSKI MIECZYSLAW — O stopie procentowej w kapitalizmie	12
MIESZCZANKOWSKI MIECZYSLAW — Stopa zysku w kapitalizmie	36
MIESZCZANKOWSKI MIECZYSLAW — Zróżnicowanie i tendencja stopy zysku	37
OSTROWSKI MARIAN — Ład energetyczny i ład ekonomiczny	27
PAJESTKA JÓZEF — Wspólny język mimo różnic stanowiąc — Rozmawiał: KAROL SZWARC	39
RUMIANCEW A. M. — w setną rocznicę urodzin — Stanisław Strumilian — klasyk radzieckiej nauki ekonomicznej	5
SECOMSKI KAZIMIERZ — O kolejnym raporcie Klubu Rzymskiego	51/52
SEMKOW JAROSŁAW — Dyskusja o Nowym Ładzie Międzynarodowym	51/52

III. ROZWÓJ GOSPODARCZY

	NR
CHOLEWICKA-GOŹDZIK KRYSZYNA — Strategia jakości	37
DĄBROWSKI JANUSZ — polemiki-dyskusje — Uciągnie, ale nie tak wiele...	48
DENISZCZUK MACIEJ, MISIAK MAREK — Dynamika społecznie uzasadniona	31
DULSKI STEFAN — dyrektor Instytutu Funkcjonowania Gospodarki Narodowej SGPIS — Jakość — kategoria konkretna	7
GIEREK EDWARD — Perspektywy naszego rozwoju budujemy na trwałych podstawach społecznych i materialnych — Wystąpienie na posiedzeniu Rady Ministrów	48

	NR
GŁÓWCZYK JAN — W sprawie metod oceny działalności gospodarczej	39
GŁÓWCZYK JAN — w sprawie metod oceny działalności gospodarczej (2) — Produkcja końcowa	40
GŁÓWCZYK JAN — Społeczna ranga efektywności	42
GŁÓWCZYK JAN — Plan w Sejmie	49
KRAUSS KRZYSZTOF — Plan w Sejmie	1
ŁUKASZUK ALEKSANDER (artykuł dyskusyjny) — Mierniki intensywności rozwoju gospodarczego	8
MARCINIAK STEFAN, ZAWADZKA ZOFIA — Struktura produkcji a materiałochłonność	29
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW, SZWARC KAROL — Rachunek imponderabilów czy rachunek efektywności?	35
MISZULOWICZ BOLESŁAW — polemiki-dyskusje — O wyższą efektywność gospodarowania	46
MICHNOWSKI LESŁAW — Skala produkcji warunkiem nowoczesności	38
MIKOŁAJCZYK ZBIGNIEW, SZWARC KAROL — polemiki-dyskusje — Dżentelmeni dyskutują przede wszystkim o faktach	40
NIEPOKULCZYCKI JERZY — O problemach intensywnego rozwoju	13
NOWACKI STANISŁAW — przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Konferencji „Równowaga ekonomiczna, dochody i ceny” — Wzrost, funkcjonowanie i równowaga — Rozmawiał: MAREK MISIAK	37
OBIEDZIŃSKI MIECZYSLAW — w wojsku polskim — Dalszy postęp gospodarności	42
S. C. — Rok 1977: Umocnienie równowagi	1
S. C. — koniunktura — Po pierwszym roku pięciolatki	6
S. C. — 25 lat PAN	22
S. C. — Najważniejsze problemy społeczno-ekonomiczne	28
S. C. — „Mądrze kierować własnym losem”	23
S. C. — Początek manewru	32
S. C. — nasz komentarz — Manewr	38
SIERPIŃSKI ZENON — Na głównym kierunku manewru	42
SZYDLAK JAN — Siegnąć po jakościowe czynniki rozwoju	19
WOŚ AUGUSTYN — Modernizacja rolnictwa a rozwój gospodarki	49

IV. POLITYKA SPOŁECZNA

	NR
A. K. — 80-lecie Profesora Edwarda Rossa — Jubileusz twórczych lat	47
ANCEREWICZ STEFAN — Jeśli ktoś zachoruje wieczorem...	43
ANCEREWICZ STEFAN — Stracone tempo	46
ANCEREWICZ STEFAN — Witamina „M”	49
BALCEREK JÓZEF — polemiki-dyskusje — Dyskusja nad sprawą zasadniczą	29
BOŁDOK JACEK — Każde dobre, ale czwarte najlepsze... — (Korespondencja z Czechosłowacją)	22
BOŁDOK JACEK — Idea na wodzie...	25
BOŁDOK JACEK — Pejzaż z dzieckiem	27
BOŁDOK JACEK — Sposób na przedszkola	28
BOŁDOK JACEK — Duże porządki i mały realizm	30
CZYŻOWSKA ZDZISŁAWA — dyrektor Zespołu Planowania Społecznego Komisji Planowania — Polityka społeczna w pięciolacie — Przegrupowanie sił i środków — Rozmawiała: ANNA KUSZKO	6
K. K. — Dobro człowieka — szacunek dla jego praw	28
KABAJ MIECZYSLAW — System awansu w polityce plac	26
KABAJ MIECZYSLAW — Propozycje zmian w systemie awansu (2)	27
KALISIAK JERZY — Racjonalność wydatków na naukę	13
Kierownicy jutra (dyskusja redakcyjna) — Opracował: ANDRZEJ LUBOWSKI	33
KONASZYC ANTONI — Z działalności Najwyższej Izby Kontroli — Badać i zapobiegać	40
KOWALSKI HENRYK — Główny Inspektor Pracy CRZ — Działac skutecznie — Rozmawiał: JAROSŁAW KARCZEWSKI	29
KRZYŻANOWSKA ZOFIA — Na rozdrożu koncepcji	21
KUSZKO ANNA — Kolejny etap programu społecznego	15
KUSZKO ANNA — Wyż się żeni...	16
KUSZKO ANNA — Starość na wsi	20
KUSZKO ANNA — Otwarte drzwi	40
KWIEK JOANNA — Przedszkolaki do przedszkola!	7
KWIEK JOANNA — KPA na cenzurowanym	16
KWIEK JOANNA — humanizacja pracy — Krok po kroku od słów do działania	22
KWIEK JOANNA — Prawo do pracy normą międzynarodową	30
M. MAK. — Emerytury dla rolników	18
M. MAK. — Przedszkola na wsi	30
MARKIEWICZ WŁADYSŁAW — W roli zbiorowego eksperta — Rozmawiała ANNA KUSZKO	24
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — W świat daleki	10
OLEŹKI MICHAŁ — O profesorze Strzeleckim	23

	NR
PIĄTKOWSKI MAREK — Istotne sprawy seniorów	17
RAJKIEWICZ ANTONI — Zatrudnienie kształtuje rytm życia	3
RAJKIEWICZ ANTONI — Podział pracy a funkcje państwa	23
RAJKIEWICZ ANTONI — Kilka uwag o prognozowaniu zatrudnienia	31
ROSSET EDWARD — Cóż jest cenniejsze od życia	47
SIKORA MARIAN — Wychowanie przez pracę	31
SMOLIŃSKI ZBIGNIEW — Najgorzej jest prze-dobryć	1
SUROWIK CZESŁAW — Instrument niezbyt elastyczny (artykuł dyskusyjny)	41
TYSZKA ANDRZEJ — Ideał człowieka kulturalnego	2
WODECKI WŁODZIMIERZ — Urlop na morzu	30

V. SPOŻYCIE, HANDEL USŁUGI

	NR
(A. N.-J.) — Kronika SSM	49
BOŁDOK JACEK — Stół niezupełnie świąteczny	16
BONCZEWSKI KAZIMIERZ — „Jesień-77”	37
BRYŁKA STANISŁAW — przemysł — handel — klient — Ruch społeczny — gospodarce	49
CHMIELEWSKI ANDRZEJ — Słodki Merkury	42
D. Z. — Targi „Jesień-77”	39
DĄBROWSKI JANUSZ — przemysł — handel — klient — jak zmienić strukturę spożycia — Nie tylko podaż	19
DĄBROWSKI JANUSZ — polemiki-dyskusje — Uciągnie, ale nie tak wiele...	48
DENISIUK JERZY — Geosowski bochenek nieco kwaśny	47
DEŁUGOSZ ZOFIA — Z szufelką na... tony	5
DEŁUGOSZ ZOFIA — Przede wszystkim rynek	6
DEŁUGOSZ ZOFIA — Oferta rynkowa	11
DEŁUGOSZ ZOFIA — „Pewex”	18
DEŁUGOSZ ZOFIA — Zawiloci aksamitnego interesu	28
DEŁUGOSZ ZOFIA — Kwalifikacja: hart ducha	30
DWORAKOWSKA MARIA — przemysł — handel — klient — A pomysły powiększą zapasy...	29
Jakość wzoru — przemysł — handel — klient (Dyskusja redakcyjna) — Dyskusję opracował: ANDRZEJ NAŁĘCZ-JAWECKI	5
FROELICH LECH — Jedzie węgiel	8
FROELICH LECH — Nie tylko na rynek	20
GAJO EUGENIUSZ — Udręka dla wszystkich	37
HOLAK ALBIN — Sklepy spożywcze pod lupą NIK	2
HOFFMAN ZYGMUNT, HOLAK ALBIN — Mało, a nie wykorzystane	30
HOLAK ALBIN — rzemiosło — Prywatny klient wciąż intruzem	32
HOLAK ALBIN — Prywatny klient wciąż jednak intruzem	39
IWASZKIEWICZ WACŁAW — polemiki-dyskusje — Prywatny klient intruzem?	35
I. R. — Elektronika i elektrotechnika w domu	6
J. D. — Posłuchać tego, co by chcieli	33
JANOWSKI JAN — przemysł — handel — klient — Trzymajmy się ziemi (naszej)	29
JANOWSKI JAN — przemysł — handel — klient — Z suwakiem na rynku	44
J. J. D. — przemysł — handel — klient — Upór w dobrej sprawie	49
J. J. D. — przemysł — handel — klient — Jak chronić konsumenta	49
JUROWSKI JERZY — Zanim stopnieje śnieg	16
JUROWSKI JERZY — Modernizacja handlu własna czy z importu?	41
JUR — Na tropie bąbelków	46
JUROWSKI JERZY — przemysł — handel — klient — Jak się zwał, tak się zwał	49
K. BOŃ — W domu czy w bistro?	44
KASZKOWSKA JADWIGA — dyrektor generalny Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem” (Przed 40 Zjazdem „Społem”) — Jeszcze trochę cierpliwości... — Rozmawiała: ZOFIA DEŁUGOSZ	43
KĘDZIERSKA ANNA — przemysł — handel — klient — Racjonalnie znaczy — mądrze	29
KOWALIK ADAM, minister handlu wewnętrznego i usług — Pamiętać co jest celem a co środkiem... — Rozmawiał: KRZYSZTOF KRAUSS	14
KRZYŻEWSKI REMIGIUSZ — przemysł — handel — klient — Ciekawe studium o konsumpcji	49
KWIEK JOANNA — Towar szczególnego rodzaju	12
KWIEK JOANNA — W co się bawić?	34
KWIEK JOANNA — „Smyk” da się lubić	51/52
LEWANDOWSKI JERZY — przemysł — handel — klient — Mocne prawo w słabych rękach	49
MADUROWICZ JANINA — przemysł — handel — klient — Mieszkanie według życzeń	29
MAZUR JOLANTA — przemysł — handel — klient — Marketing usług	19
(N.) — Z życia SSM	44
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — przemysł — handel — klient — Luz koło tacy	19

	NR
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — w rzemiosło — Kłopoty i optymizm	35
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — Chude niedziele	26
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — Butle ze świecą	27
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — Mydlenie a la „Pollena”	32
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — Soków wciąż za mało	34
(N.-J.) — Ile wart jest kombinezon?	35
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — Szttywno za ladą	47
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — polemiki-dyskusje — Wokół maki ziemniaczanej	50
NAŁĘCZ-JAWECKI ANDRZEJ — Dmuchać na płomyk	51/52
SAJKIEWICZ JAN NAPOLEON — przemysł — handel — klient — Przeciw pseudobadaniom	44
PAKUŁA ZDZISŁAW — członek zarządu Narodowego Banku Polskiego, dyrektor Banku — Ile i na co oszczędzamy — Rozmawiał: JERZY DZIECIOŁOWSKI	2
PAWŁOWSKI KAROL — Usługi rzemieślnicze na wsi	18
PRZEDPELSKI MARIAN — polemiki-dyskusje — Organizacja i ETO w handlu	34
Przegląd literatury z marketingu — Opracował PIOTR LILPOP	29
Pilnuj szwecze kopyta?... — przemysł — handel — klient (Dyskusja w redakcji) — Dyskusję opracował: ANDRZEJ NAŁĘCZ-JAWECKI	44
RABIASZ ANNA — Co dla kogo najpilniejsze?	9
RUTKOWSKI IRENEUSZ — przemysł — handel — klient — Sklepy jublane i omijane	19
SAJKIEWICZ JAN NAPOLEON — przemysł — handel — klient — Przedsiębiorstwo na rynku	19
SERAFIN ROBERT A. — Fiat-story	20
SIKORA MARIAN — Obrachunki z sezonem	44
SIKORA MARIAN — Chleba naszego...	50
STEFANIK STEFAN — przemysł — handel — klient — Marketing w praktyce	49
WIATROWSKI ANTONI — Subwencjonowanie spożycia	51/52
WIŚNIEWSKA BARBARA — Giełda pomysłów i nadziei	51/52
WOJCIECHOWSKI TADEUSZ — Materiały dla produkcji rynkowej	4
WOJTACHA REMIGIUSZ — Dziś czarno-biały jutro kolorowy	39
Z. D. — Czas przeczekania (oprac.)	5
Z. D. — Społeczne zamówienia na ofertę rynkową — przemysł — handel — klient	19
Z. D. — Społeczny imperatyw	48
ZAGRODZKA DANUTA — Drobiazg — brak drobiazgów	9
ZAGRODZKA DANUTA — Handel po wielkich przeprowadzkach	10
ZAGRODZKA DANUTA — Jak nie potrafiś nie pchać się na afisz	14
ZAGRODZKA DANUTA — Rakiet kontra tenisówki, czyli co się komu opłaca	18
ZAGRODZKA DANUTA — Zacząć na czysto	27
ZAGRODZKA DANUTA — Jarmark w Janowie	44
ZUBCZEWSKA ZOFIA — Od frontu i od kuchni	18
ZUZIA LUCJAN — Gdy w silniku coś stukła	14

VI. PLANOWANIE I ZARZĄDZANIE

	NR
BAJGUZ JAN — polemiki-dyskusje — Doskonalenie mierników oceny	14
BEKSIK JANUSZ — Kryteria sprawności systemu zarządzania	27
BOCIAN ANDRZEJ — O wykorzystaniu modeli międzygałęziowych w planowaniu	9
CIERLIŃSKI WŁODZIMIERZ, MIZIKOWSKI TOMASZ, ZELWIAŃSKI RYSZARD, ZIELIŃSKI CZESŁAW — pracownicy arbitrażu — Nie tylko rozstrzygać spory... — Notował: KRZYSZTOF KRAUSS	16
DULSKI STEFAN — dyrektor Instytutu Funkcjonowania Gospodarki Narodowej SGPIS — Jakość — kategoria konkretna	7
DEŁUGOSZ ZOFIA — Manewr przeciw trudnościom	34
Dyskusja redakcyjna — Tropami kooperacji — Opracował: KRZYSZTOF KRAUSS	32
FROELICH LECH — tropami kooperacji — Zasiłanie	24
GENEROWICZ ZBIGNIEW — Czy system kar umownych spełnia swe zadania?	4
GLIŃSKI BOHDAN — usprawnianie organizacji i zarządzania — Obszary nie wykorzystanych możliwości	25
GŁÓWCZYK JAN — Z obrad Rady Ministrów — W trakcie gospodarczego manewru	13
GŁÓWCZYK JAN — W sprawie metod oceny działalności gospodarczej (1) — (artykuł dyskusyjny)	39
GŁÓWCZYK JAN — w sprawie metod oceny działalności gospodarczej (2) — Produkcja końcowa (artykuł dyskusyjny)	40
GŁÓWCZYK JAN — Społeczna ranga efektywności	42
JĘDRZEJCZAK ALEKSANDER — tropami kooperacji — Niezbity głęboko uwikłani	14
(JOK) — „Specjalista” — Informatyczny system pośrednictwa pracy	8
K. S. — Doskonalenie funkcjonowania gospodarki	27

NR	NR
49	49
12	12
20	20
30	30
2	2
15	15
26	26
11	11
25	25
14	14
30	30
17	17
19	19
8	8
44	44
18	18
19	19

VII. SYSTEM FINANSOWO-EKONOMICZNY

NR	NR
48	48
33	33
13	13
51/52	51/52
3	3
50	50
22	22
43	43
20	20
23	23
24	24
42	42
17	17
20	20
18	18
47	47
49	49
17	17
7	7
25	25
14	14
47	47
50	50
48	48
20	20
21	21
44	44
14	14
28	28
22	22
16	16
48	48
30	30
26	26
12	12
32	32

VII. ZATRUDNIENIE KWALIFIKACJE, PLACE

NR	NR
12	12
47	47
22	22
27	27
6	6
15	15
22	22
17	17
33	33
18	18
30	30
34	34
50	50
20	20
30	30
38	38
13	13
26	26
24	24
47	47
46	46
3	3
31	31
2	2
31	31
25	25
1	1
33	33

IX. INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

NR	NR
41	41
24	24
35	35
34	34
13	13
32	32
41	41
6	6
36	36
33	33
42	42
30	30
29	29
33	33

X. GOSPODARKA MIESZKANIOWA

NR	NR
10	10
23	23
23	23
16	16
31	31
32	32
39	39
47	47
45	45
26	26
33	33
14	14
11	11
8	8
22	22

NR	NR
24	24
26	26
37	37
40	40
43	43
24	24
35	35
48	48
12	12
18	18
17	17
15	15
9	9
43	43
46	46
41	41
15	15
21	21
13	13
6	6
24	24
42	42
20	20
34	34
27	27
23	23
11	11
13	13
36	36
2	2
6	6
12	12
18	18
44	44

XI. PRZEMYSŁ

NR	NR
3	3
5	5
3	3
26	26
45	45
12	12
35	35
7	7
34	34
22	22
20	20
31	31
5	5
19	19
22	22
25	25
36	36
39	39
47	47
49	49
18	18
36	36
9	9
27	27
33	33
6	6
9	9
16	16

NR	NR
24	24
28	28
31	31
46	46
49	49
36	36
46	46
6	6
7	7
8	8
9	9
11	11
12	12
15	15
16	16
22	22
40	40
46	46
3	3
25	25
35	35
26	26
2	2
40	40
31	31
42	42
20	20
4	4
32	32
3	3
6	6
51/52	51/52

XII. PRZEDSIĘBIORSTWO

NR	NR
37	37
43	43
7	7
4	4
3	3
29	29
23	23
8	8
17	17
39	39
42	42
5	5
37	37
31	31
17	17
38	38
39	39
27	27
15	15
45	45
3	3
43	43
11	11
41	41

XIII. ROLNICTWO I GOSPODARKA ŻYWNOŚCIOWA

NR	NR
27	27
13	13
29	29

